

Miasto budzi mnie

Doniu

Ej
Ciągłe cię nie ma
Nie odbierasz

Ej, wtorek rano, rondo Kaponiera
Szlugi na sztuki znów się ocieram (niestety)
Nałogi męczą jak korki w centrum (proste)
Im więcej sprzętu □ mniej talentu, wiesz?

Budzę się sama, znów pusto obok mnie
Bez owijania chcę przeżyć ten dzień

Dwójka, ogrody mijam Mercury
Przed wejściem bęc społeczny mur
A dalej Jeżycki wita hałasem (straszne)
Zdążę przed czasem? w tramwaju tłok (niestety)

Nie mam już sił, to ty budujesz mur
W kilka chwil ranisz mnie znów

Ej, chciałbym cię usłyszeć
Tylko na chwilę, nie dzwoń do mnie
Przerwać tę chorą ciszę
Daj szansę, jedną, miałam koszmary sen
Wiem, wiem jak się czujesz
Naprawdę, nieprzytomnie
Telefon milczy, pracujesz?
To miasto budzi mnie

Ej, sygnał zajęty, puste impulsy
Duszno, tramwaj, ekipa z bursy
Nowi na mieście, wieczorem melanż (widać)
Patrzę na chodnik, dzwonię □ nie odbierasz

Za oknem deszcz szepcze do ucha mi
Nie odbieraj, nie słuchaj, jeszcze śpi

Pamiętam, kolejna kłótnia, trzasnąłem drzwiami
Zapadka w głowie, sygnał nie ranić (nie ranić)
Trudno ogarnąć, to nie jest proste
Kanary, wybijam się na słońce

Mam dość tych błędów, zabijasz nas
Za dużo wspomnień, uciekam w swój świat

Ej, chciałbym cię usłyszeć
Tylko na chwilę, nie dzwoń do mnie
Przerwać tę chorą ciszę
Daj szansę, jedną, miałam koszmary sen
Wiem, wiem jak się czujesz
Naprawdę, nieprzytomnie
Telefon milczy, pracujesz?
To miasto budzi mnie
[tylko tekstyhh.pl]
Patrzę na ludzi, ilu z was co dzień
Ma ten sam problem? mądry po szkodzie
Wiem, była inna (inna), ale to przeszłość

Mamy to skończyć, chcesz tego? na pewno?

Tyle za nami sam dobrze wiesz
Musiałeś spalić nasz życia sens

Ogrody, pętla, browar na rogu
Siadam bez sił, tak tylko spokój
Jak na rulecie kręcił się tydzień
Kolor, sąsiedzi, szpila, tak to idzie

Nie wiem dlaczego, za jaki grzech
Zamykam oczy □ mam dosyć łez

Ej, chciałbym cię usłyszeć
Tylko na chwilę, nie dzwoń do mnie
Przerwać tę chorą ciszę
Daj szansę, jedną, miałam koszmary sen
Wiem, wiem jak się czujesz
Naprawdę, nieprzytomnie
Telefon milczy, pracujesz?
To miasto budzi mnie